

Zgrubne spojrzenie na przestrzenie metryczne

Michał Skrzypczak

3 stycznia 2008

Spis treści

1	Przestrzenie metryczne	2
2	Przekształcenia zgrubne	7
3	Zgrubna równoważność	10
4	Podsumowanie	13
5	Dodatki	14
A	Słowniczek	14

Streszczenie

Poniższy referat jest zmodyfikowanym i wzbogaconym tłumaczeniem fragmentu książki [1].

Wprowadzamy tu podstawowe pojęcia zgrubnej geometrii w oparciu o przestrzenie metryczne. Jest to podejście podobne do definiowania pojęć topologicznych (ciągłość, zwartość, otoczenia, ...) wpierw w języku metrycznym, a dopiero potem na abstrakcyjnych przestrzeniach topologicznych.

Tekst jest wzbogacony pewną ilością przykładów (i kontr-przykładów), prezentujących własności wprowadzanych pojęć.

1 Przestrzenie metryczne

Zacznijmy od przypomnienia definicji podstawowych pojęć dotyczących przestrzeni metrycznych.

Definicja 1.1. *Przestrzenią metryczną, nazywamy zbiór X , wraz z odzorowaniem $d: X \times X \rightarrow \mathbb{R}$ takim, że dla każdych $x, y, z \in X$:*

1. $d(x, y) \geq 0$,
2. $d(x, y) = 0 \Leftrightarrow x = y$,
3. $d(x, y) = d(y, x)$,
4. $d(x, z) \leq d(x, y) + d(y, z)$.

Czasami dopuszczamy, by odległość d przybierała wartość $+\infty$.

Definicja 1.2. *Średnicą zbioru $A \subseteq X$ nazywamy*

$$\text{diam}(A) = \sup_{(a,b) \in A^2} d(a, b).$$

Zauważmy, że jeśli $\text{diam}(A) = d$, to zbiór A jest zawarty w pewnej kuli domkniętej o promieniu d .

Czasami będziemy używać pojęcia odległości zbiorów. Niech (X, d) będzie przestrzenią metryczną, a $A, B \subseteq X$ to niepuste jej podzbiory. Wtedy definiujemy

$$d(A, B) = \inf_{(a,b) \in A \times B} d(a, b).$$

Definicja 1.3. *Dla przestrzeni metrycznej X , oraz ciągłej funkcji $\gamma: [0, a] \rightarrow X$, definiujemy długość γ , jako supremum*

$$\ell(\gamma) = \sup \left(\sum_i d(\gamma(t_i), \gamma(t_{i+1})) \right),$$

brane po wszystkich $0 = t_0 < t_1 < \dots < t_N = a$.

Długość krzywej jest to liczba nieujemna, lub $+\infty$.

Przykład 1.4. *Krzywa $\gamma: [0, 1] \rightarrow \mathbb{R}^2$ zadana wzorem $\gamma(t) = (t \cos(1/t), t)$ ma własność, że $\ell(\gamma) = +\infty$.*

Dowód. Weźmy $t_n = \frac{1}{n\pi}$ dla $n > 0$ i $t_0 = 1$. Oczywiście ciąg (t_n) jest zawarty w $[0, 1]$. Weźmy dowolne $N \in \mathbb{N}$ i rozważmy

$$\begin{aligned} \ell(\gamma) &\geq d(\gamma(0), \gamma(t_N)) + d(\gamma(t_N), \gamma(t_{N-1})) + \dots + d(\gamma(t_1), \gamma(t_0)) \geq \\ &|t_N \cos(1/t_N) - t_{N-1} \cos(1/t_{N-1})| + \dots + |t_2 \cos(1/t_2) - t_1 \cos(1/t_1)| \geq \\ &2(t_N + t_{N-1} + \dots + t_2) \xrightarrow{N \rightarrow \infty} \infty. \end{aligned}$$

■

Jeżeli krzywa jest różniczkowalna (prawie wszędzie) to definicja długości krzywej poprzez funkcję ℓ , czy też poprzez całkę po module prędkości parametryzacji, są równoważne.

Lemat 1.5. *Dla danej funkcji różniczkowalnej $\gamma: [0, a] \rightarrow \mathbb{R}^n$, zachodzi*

$$\ell(\gamma) = \int_0^a |\gamma'(t)| dt.$$

Dowód. Wykażę, że dla każdego $t \in [0, a]$ zachodzi

$$\ell(\gamma|_{[0,t]}) = \int_0^t |\gamma'(t)| dt.$$

Oznaczmy lewą stronę tej równości jako $L(t)$, a prawą jako $P(t)$. Pozostaje wykazać, że $L(a) = P(a)$. Zauważmy, że ponieważ $|\cdot|$ jest ciągły, to

$$\frac{L(t+\varepsilon) - L(t)}{\varepsilon} \geq \left| \frac{\gamma(t+\varepsilon) - \gamma(t)}{\varepsilon} \right| \xrightarrow{\varepsilon \rightarrow 0} |\gamma'(t)|. \quad (1.1)$$

Załóżmy, że na jakimś przedziale $[x, y]$ zachodzi $L(y) - L(x) > P(y) - P(x)$. Wtedy istnieje taka łamana $x = l_0 < l_1 < \dots < l_n = y$, że $\sum_{i=1}^n |\gamma(l_i) - \gamma(l_{i-1})| > P(y) - P(x)$. W szczególności dla pewnych $c = l_k, d = l_{k+1}$, zachodzi

$$|\gamma(d) - \gamma(c)| > P(d) - P(c). \quad (1.2)$$

Niech $d(t) = \left\langle g'(t), \frac{\gamma(d) - \gamma(c)}{|\gamma(d) - \gamma(c)|} \right\rangle$. Oczywiście dla każdego t , $|\gamma'(t)| \geq d(t)$. Wobec tego

$$P(d) - P(c) = \int_c^d |\gamma'(t)| dt \geq \int_c^d d(t) dt = |\gamma(d) - \gamma(c)|.$$

Co daje sprzeczność z nierównością 1.2. Więc dla każdych x, y , $P(y) - P(x) \geq L(y) - L(x)$. Więc

$$|\gamma'(t)| \xleftarrow{\varepsilon \rightarrow 0} \frac{P(t+\varepsilon) - P(t)}{\varepsilon} \geq \frac{L(t+\varepsilon) - L(t)}{\varepsilon}. \quad (1.3)$$

Korzystając z nierówności 1.1 i 1.3 i twierdzenia o trzech ciągach

$$\frac{L(t+\varepsilon) - L(t)}{\varepsilon} \xrightarrow{\varepsilon \rightarrow 0} |\gamma'(t)|.$$

Oczywiście $L(0) = P(0) = 0$, oraz $P'(t) = |\gamma'(t)| = L'(t)$. Więc $L(t) = P(t)$, w szczególności $L(a) = P(a)$. ■

Definicja 1.6. *Łukowo spójna przestrzeń metryczna jest przestrzenią z długością (ang. length space) jeśli odległość dowolnych dwóch punktów jest równa infimum długości krzywych je łączących.*

Przykładem przestrzeni z długością jest dowolny wypukły podzbiór \mathbb{R}^n .

Przykład 1.7. Dla dowolnej przestrzeni metrycznej, łukowo spójnej (X, d) , możemy określić nową metrykę $\delta(a, b)$, równą infimum długości krzywych w X , łączących a z b . Wtedy (X, δ) jest przestrzenią z długością.

Ponadto naturalna funkcja $(X, \delta) \rightarrow (X, d)$ jest ciągła.

Dowód. δ jest metryką, nierówność trójkąta wynika z faktu, że krzywe łączące a z b i b z c , dają się połączyć do krzywej z a do c .

Ponadto dla każdych $a, b \in X$, zachodzi $\delta(a, b) \geq d(a, b)$, więc $\text{id}_X : (X, \delta) \rightarrow (X, d)$ jest ciągła.

Przez $\ell_\rho(\gamma)$ oznaczam długość krzywej γ w metryce ρ .

Weźmy dowolne dwa punkty $x, y \in X$, oraz krzywą z x do y , $\gamma : [0, a] \rightarrow (X, d)$. Zauważmy, że γ jest ciągła jako funkcja w (X, δ) , bo dla dowolnych $t, t_0 \in [0, a]$,

$$\delta(\gamma(t), \gamma(t_0)) \leq \ell(\gamma|_{[t_0, t]}) \xrightarrow{t \rightarrow t_0} 0,$$

gdzie $\gamma|_{[t_0, t]}$, to γ obcięta to przedziału o końcach t, t_0 .

Wykazaliśmy więc, że (X, δ) jest łukowo spójna. Wykażę teraz że $\ell_\delta(\gamma) = \ell_d(\gamma)$. Wtedy

$$\delta(x, y) = \inf_\nu \ell_d(\nu) = \inf_\nu \ell_\delta(\nu),$$

gdzie ν łączy x z y w (X, δ) . Będzie to oznaczało, że (X, δ) jest przestrzenią z długością.

Skorzystajmy z definicji długości krzywej.

$$\ell_\delta(\gamma) = \sup_{0=t_0 < \dots < t_n = a} \sum_i \delta(\gamma(t_i), \gamma(t_{i-1})) = \sup_{0=t_0 < \dots < t_n = a} \sum_i \inf_{\nu_i} \ell_d(\nu_i).$$

Zauważmy, że

$$\sum_i \inf_{\nu_i} \ell_d(\nu_i) \leq \ell_d(\gamma),$$

więc $\ell_\delta(\gamma) \leq \ell_d(\gamma)$. Z drugiej strony, powyższe supremum można szacować z dołu, przez jedną z liczb po których je bierzemy, mianowicie przez $\ell_d(\gamma)$. ■

Przy powyższym przykładzie przestrzeni (X, d) , (X, δ) przekształcenie $\text{id}_X : (X, d) \rightarrow (X, \delta)$ nie musi być ciągłe, kontrprzykład jest następujący.

Przykład 1.8. Niech $A = \{(t, 0) : -1 \leq t \leq 1\}$, $B = \{(\sin(1/t), t) : 0 < t \leq \frac{1}{2\pi}\}$, oraz niech C będzie to duży łuk łączący punkty $(0, 0)$, $(0, \frac{1}{2\pi})$, a poza tym rozłączny ze zbiorami A, B . Wtedy niech przestrzeń (X, d) będzie to $A \cup B \cup C$ z metryką indukowaną z \mathbb{R}^2 . Naturalne przekształcenie $(X, d) \rightarrow (X, \delta)$ nie jest ciągłe, bo ciąg $(\sin(2n\pi), \frac{1}{2n\pi})$ jest zbieżny do $(0, 0)$ w d , a nie jest w δ .

Poniższy fakt pozwala efektywnie wykorzystać wiedzę, że dana przestrzeń jest przestrzenią z długością.

Fakt 1.9. Dla dowolnej przestrzeni z długością (X, d) , $x, z \in X$, oraz $d_1, d_2 > 0$ takich, że $d_1 + d_2 > d(x, z)$, istnieje takie $y \in X$, że $d(x, y) < d_1$ i $d(y, z) < d_2$.

Dowód. Zakładam, że $d_2 < d(x, z)$ w przeciwnym przypadku teza jest oczywista dla $y = x$. Z definicji przestrzeni z długością istnieje wtedy droga γ z x do z o długości l mniejszej niż $d_1 + d_2$. Ponadto z ciągłości funkcji odległości istnieje ostatni taki moment t , że $d(\gamma(t), z) = d_2$. Ale $d(x, \gamma(t)) + d(\gamma(t), z) \leq l < d_1 + d_2$, więc $d(x, \gamma(t)) < d_1$. Wobec tego istnieje taki $\varepsilon > 0$, że wciąż $d(x, \gamma(t + \varepsilon)) < d_1$, a jednocześnie $d(\gamma(t + \varepsilon), z) < d_2$. Oznaczam $y = \gamma(t + \varepsilon)$. ■

Definicja 1.10. Krzywa $\gamma: [0, a] \rightarrow X$ jest nazywana geodezyjną (ang. *geodesic*) gdy jest ona izometrią pomiędzy $[0, a]$, a X .

Przestrzeń X nazywamy przestrzenią geodezyjną, jeśli każdą parę punktów można połączyć krzywą geodezyjną.

Oczywiście każda przestrzeń geodezyjna jest przestrzenią z długością. Implikacja w drugą stronę nie zachodzi czego dowodzi poniższy przykład.

Przykład 1.11. Niech $K \subset \mathbb{R}^2$ będzie kołem domkniętym. Niech $L_{a,b,c} = \{(x, y) \in \mathbb{R}^2 : ax + by = c\}$. Niech $A = \bigcup_{a,b,c \in \mathbb{Q}} L_{a,b,c} \cap K$. Niech $o \in \mathbb{R}^2 \setminus K$ i niech $i = (i_x, i_y): \mathbb{R}^2 \setminus \{o\} \rightarrow \mathbb{R}^2 \setminus \{o\}$ będzie inwersją o środku o . Niech $B = i(A)$. Twierdzę, że B z metryką indukowaną z \mathbb{R}^2 jest przestrzenią z długością, ale żadne dwa różne punkty w B nie dadzą się połączyć geodezyjną.

Dowód. Odcinków składających się na A jest przeliczalnie wiele, więc B jest sumą przeliczalnie wielu łuków okręgów. Oznaczmy zbiór tych okręgów \mathcal{G} . Każdy okrąg daje w przecięciu z prostą co najwyżej dwa punkty, więc B nie zawiera żadnego odcinka. Wobec tego żadne dwa różne punkty B nie dadzą się połączyć krzywą geodezyjną.

Wykażę teraz, że B jest przestrzenią z długością. Zauważmy, że po pierwsze każdy okrąg z rodziny \mathcal{G} przechodzi przez o . Po drugie dowolny okrąg przechodzący przez o i przecinający B ma promień większy niż pewne $r_{min} > 0$.

Skorzystam z poniższego lematu.

Lemat 1.12. Dla każdego $\varepsilon > 0$, istnieje $\delta > 0$, taka że dla każdych $a, b \in B$, jeśli $d(a, b) < \delta$, to istnieje krzywa zawarta w B , łącząca a z b , długości co najwyżej $(1 + \varepsilon)d(a, b)$.

Dowód. Weźmy dowolne punkty $a, b \in K$. Istnieją pewne okręgi $O_a, O_b \in \mathcal{G}$, takie że $a \in O_a$ i $b \in O_b$. Połączmy a i b łukiem okręgu przechodzącego przez o, a, b , o promieniu r . Okrąg ten nie musi być w rodzinie \mathcal{G} . Długość tej krzywej wyniesie

$$L = 2r \arcsin \left(\frac{d(a, b)}{2r} \right)$$

co jest malejące ze względu na r , więc

$$L \leq 2r_{min} \arcsin \left(\frac{d(a, b)}{2r_{min}} \right).$$

Ponieważ $\arcsin'(0) = 1$, to dla $d(a, b)$ mniejszych od pewnej $\delta > 0$, powyższe wyrażenie jest mniejsze niż $(1 + \varepsilon/2)d(a, b)$. Ponadto wybrany okrąg można dowolnie dobrze przybliżyć okręgiem $O \in \mathcal{G}$. Pozostaje tylko uzupełnić tę łamaną łukami dwóch okręgów należących do \mathcal{G} , łączącymi odpowiednio O_a z O w pobliżu a i O z O_b w pobliżu b . Możemy to zrobić dowolnie małym kosztem, tak by uzyskana łamana (składająca się z łuków pięciu okręgów) była nie dłuższa niż $(1 + \varepsilon)d(a, b)$. ■

Weźmy dowolne $c, d \in B$, oraz $E > 0$. Skonstruuję krzywą zawartą w B , długości większej niż $(1 + E)d(c, d)$. Niech δ będzie dobrana jak w powyższym lemacie 1.12, do $\varepsilon = 1 - \sqrt{1 + E}$. Niech $c = a_1, a_2, \dots, a_n = d$ będzie łamaną zawartą w B , długości mniejszej niż $\sqrt{1 + E}d(c, d)$, składającą się z odcinków krótszych niż δ . Każdy z odcinków mogę połączyć krzywą zawartą w B wydłużając go co najwyżej $\sqrt{1 + E}$ krotnie. Gdy je wszystkie połączę, uzyskam krzywą długości co najwyżej $(1 + E)d(c, d)$, co chciałem osiągnąć.

Wobec tego każde dwa punkty można łączyć krzywą zawartą w B , długości dowolnie bliskiej odległości tych punktów. Więc B jest przestrzenią z długością. ■

Jedyne geodezyjne podzbiory \mathbb{R}^n to zbiory wypukłe, bo jedyne geodezyjne w \mathbb{R}^n to odcinki. W przestrzeni z metryką miasto może być kontinuum różnych geodezyjnych między dwoma punktami.

Definicja 1.13. *Funkcja f pomiędzy przestrzeniami topologicznymi jest właściwa (ang. proper) jeśli przeciwobrazy wzdłuż f zbiorów zwartych są przewarte.*

Definicja 1.14. *Przestrzeń metryczna X jest właściwa (ang. proper), jeśli każdy domknięty i ograniczony podzbiór X jest zwarty.*

Definicja 1.15. *Przestrzeń topologiczna jest lokalnie zwarta, jeśli każdy punkt x , wraz z pewnym otoczeniem, należy do pewnego zbioru zwartego.*

Fakt 1.16. *Przestrzeń metryczna (X, d) jest właściwa wtedy i tylko wtedy, gdy funkcja $x \mapsto d(x_0, x)$ jest właściwa dla każdego (jakiegoś) $x_0 \in X$.*

Dowód. Dowód w prawą stronę jest oczywisty.

Pozostaje wykazać, że jeśli $\delta = x \mapsto d(x_0, x)$ jest funkcją właściwą dla jakiegoś $x_0 \in X$, to (X, d) jest przestrzenią właściwą. Weźmy dowolny zbiór domknięty i ograniczony K w X . Dla pewnego $R > 0$ $K \subseteq \overline{B}(x_0, R)$. Jednak $\overline{B}(x_0, R) = \delta^{-1}(R)$ jest zwarte więc K też jako domknięty podzbiór zbioru zwartego. ■

Twierdzenie 1.17 (Hopfa-Rinowa). *Zachodzą następujące trzy własności przestrzeni metrycznych.*

- a) *Każda zupełna, lokalnie zwarta przestrzeń z długością jest właściwa.*
- b) *Każda właściwa przestrzeń z długością jest zupełna i lokalnie zwarta.*

c) *Wszystkie powyższe przestrzenie są geodezyjne.*

Dowód. a) Ustalmy punkt $x_0 \in X$. Niech U będzie to zbiór tych $r \geq 0$, że $\overline{B}(x_0, r)$ jest zwarta. Oczywiście $0 \in U$, z lokalnej zwartości U jest otwarty, oraz oczywiście U jest wypukły. Więc $U = \mathbb{R}^+$ i mamy tezę, lub też istnieje $a > 0$ takie, że $U = [0, a)$. Wykażemy, że druga możliwość prowadzi do sprzeczności.

Weźmy ciąg $(x_n) \subseteq \overline{B}(x_0, a)$. Korzystając z faktu 1.9 istnieje multi ciąg $y_{n,k} \in \overline{B}(x_0, a - 1/k)$, taki że $d(x_n, y_{n,k}) < 2/k$. Dla każdego ustalonego k ciąg $(y_{n,k})_n$ ma zbieżny podciąg, bo odpowiednia kula jest zwarta. Korzystając z metody przekątniowej znajdziemy podciąg n_j , taki że $y_{n_j, k}$ zbiega po j dla każdego k . Proste szacowanie dowodzi, że x_{n_j} jest ciągiem Cauchy'ego, więc zbiega, bo przestrzeń jest zupełna. Oczywiście granica leży w zbiorze domkniętym $\overline{B}(x_0, a)$, co dowodzi, że zbiór ten jest zwarty (z dowolnego ciągu jego elementów wybraliśmy podciąg zbieżny).

b) wynika natychmiast z definicji przestrzeni właściwych.

c) jest prostą konsekwencją warunku Arzela-Ascoli'ego na zwartość przestrzeni funkcyjnej z metryką sup. ■

Definicja 1.18. *Dla X, Y przestrzeni metrycznych, przekształcenie $f: X \rightarrow Y$ nazywamy przekształceniem Lipschitz'a ze stałą L , gdy*

$$\forall x, y \in X \quad d_Y(f(x), f(y)) \leq L \cdot d_X(x, y).$$

Homeomorfizm $h: X \rightarrow Y$ jest bi-lipschitzowski, gdy zarówno h , jak i h^{-1} są lipschitzowskie dla pewnych stałych L_1, L_2 .

2 Przekształcenia zgrubne

Jeżeli interesują nas tylko topologiczne własności przestrzeni metrycznej, możemy zastąpić daną metrykę d , przez $d'(x, y) = \min(d(x, y), 1)$, a topologia indukowana pozostanie ta sama. Niestety postępując w ten sposób tracimy kluczowe informacje na temat rozmiaru i globalnych własności naszej przestrzeni.

Zgrubna geometria próbuje podejść do rzeczy dokładnie odwrotnie, zaniedbać małe - lokalne różnice, a skupić się na globalnych.

Problem 2.1. *Czy tak jak przejście od metryki $d(a, b)$, do $d'(a, b) = \min(d(a, b), 1)$ dawało przestrzeń równoważną topologicznie, tak przejście do*

$$d''(x, y) = \max(d(x, y), 1), \quad d''(x, x) = 0$$

da przestrzeń równoważną zgrubnie?

Po wprowadzeniu odpowiednich pojęć odpowiemy na powyższe pytanie i wykażemy, że ze zgrubnego punktu widzenia przestrzenie \mathbb{Z} , oraz \mathbb{R} są równoważne.

W większości dziedzin matematyki badanie nowego rodzaju przestrzeni zaczynamy od zdefiniowania funkcji, które w jakimś sensie zachowują własności danej struktury. W przypadku grup mamy homomorfizmy, dla przestrzeni liniowych przekształcenia liniowe, w topologii rozważamy przekształcenia ciągłe. Dlatego zaczniemy od definicji przekształceń zgrubnych.

Definicja 2.2. Dla X, Y przestrzeni metrycznych, oraz funkcji $f: X \rightarrow Y$ niekoniecznie ciągłej, mówimy że f jest

- metrycznie właściwa (ang. proper), gdy przeciwobrazy wzdłuż f zbiorów ograniczonych, są ograniczone,
- bornologiczna (ang. bornological) jeśli

$$\forall R > 0 \exists S > 0 \quad d(x, y) < R \Rightarrow d(f(x), f(y)) < S,$$

- zgrubna (ang. coarse), jeśli spełnia obie powyższe własności.

Jeśli X, Y są przestrzeniami właściwymi, a f jest ciągła, to zdefiniowane powyżej pojęcie funkcji metrycznie właściwej jest równoważne pojęciu funkcji właściwej z definicji 1.13.

Od teraz funkcje metrycznie właściwe nazywać będziemy w skrócie właściwymi.

Zauważmy, że:

- inwersja na przestrzeni $\mathbb{R}^2 \setminus 0$ nie jest ani właściwa, ani bornologiczna,
- $n \mapsto 0$ nie jest właściwa, ale jest bornologiczna,
- natomiast $n \mapsto n^2$, jest właściwa, ale nie bornologiczna,

Lemat 2.3. Wszystkie przestrzenie metryczne wraz z odwzorowaniami zgrubnymi, funkcjami identycznościowymi i złożeniem funkcji stanowią kategorię.

Dowód. Ponieważ obiekty to zbiory z dodatkową strukturą, a strzałki to funkcje, wobec tego pozostaje wykazać, że

- dla dowolnej przestrzeni metrycznej X , id_X jest przekształceniem zgrubnym,
- złożenie funkcji zgrubnych jest funkcją zgrubną.

Oba powyższe fakty są oczywiste. ■

Definicja 2.4. Funkcję $f: X \rightarrow Y$ nazwiemy lipschitzowską w wielkiej skali (ang. large scale Lipschitz) gdy istnieją dodatnie stałe c, A , takie że dla dowolnych $x, y \in X$, zachodzi

$$d(f(x), f(y)) \leq c \cdot d(x, y) + A.$$

Oczywiście każda funkcja lipschitzowska w wielkiej skali jest bornologiczna. W przeciwną stronę implikacja nie zachodzi, co prezentuje następujący przykład.

Przykład 2.5. Rozważmy przestrzenie $X = (\mathbb{N}, d_1)$, gdzie $d_1(n, m) = n + m$ dla $n \neq m$ i $d_1(n, n) = 0$, oraz $Y = (\mathbb{N}, d_2)$, gdzie $d_2(n, m) = n^2 + m^2$ dla $n \neq m$ i $d_2(n, n) = 0$, oraz funkcję $f = \text{id}_{\mathbb{N}}$. Twierdzą, że X, Y są metryczne, f jest bornologiczna, ale nie jest lipschitzowska w wielkiej skali.

Dowód. X, Y są oczywiście przestrzeniami metrycznymi.

Ponadto dla dowolnego $R > 0$, możemy wziąć $S = R^2$. Warunek $d_1(x, y) < R$, oznacza że $x + y < R$. Wtedy $d_2(x, y) = x^2 + y^2 < (x + y)^2 < R^2 = S$. Wobec tego f jest bornologiczna.

Jednak dla $x = 0$, oraz $y_n = n$, $d_1(x, y_n) = n$, oraz $d_2(x, y_n) = n^2$, więc nie mogą istnieć $c, A > 0$, takie że $n^2 \leq cn + A$. Wobec tego f nie jest lipschitzowska w wielkiej skali. ■

W przypadku przestrzeni z długością zachodzi jednak poniższy lemat.

Lemat 2.6. Jeśli X jest przestrzenią z długością, a Y dowolną przestrzenią metryczną, wtedy dla dowolnej funkcji $f: X \rightarrow Y$ poniższe własności są równoważne

- a) f jest bornologiczna,
- b) f jest lipschitzowska w wielkiej skali,
- c) istnieją $R, S > 0$, takie że $d(x, y) < R \Rightarrow d(f(x), f(y)) < S$.

Dowód. Oczywiście $a) \Rightarrow b) \Rightarrow c)$. Pozostaje więc wykazać, że $c) \Rightarrow a)$.

Weźmy $R, S > 0$ jak w c). Określmy $c = 2\frac{S}{R}$, oraz $A = 2S$. Biorę dowolne $x, y \in X$. Ponieważ X jest przestrzenią z długością, więc możemy wziąć drogę $\gamma: [0, a] \rightarrow X$ z x do y , taką, że $\ell(\gamma) < d(x, y) + \frac{R}{2}$.

Ponieważ zbiór $[0, a]$ jest zwarty, a γ ciągła, istnieją takie liczby $0 = t_0 < t_1 < \dots < t_N = 1$, że

$$\forall_{i < N} d(\gamma(t_{i-1}), \gamma(t_i)) = \frac{R}{2}, \quad d(\gamma(t_{N-1}), \gamma(t_N)) < R.$$

Wtedy

$$d(f(x), f(y)) = d(f(\gamma(t_0)), f(\gamma(t_N))) \leq$$

$$d(f(\gamma(t_0)), f(\gamma(t_1))) + \dots + d(f(\gamma(t_{N-1})), f(\gamma(t_N))) < N \cdot S,$$

jednocześnie z definicji długości krzywej γ

$$(N - 1) \cdot \frac{R}{2} \leq \ell(\gamma) \leq d(x, y) + \frac{R}{2},$$

czyli

$$(N - 2) \frac{R}{2} \leq d(x, y),$$

korzystając z powyższych

$$d(f(x), f(y)) < N \cdot S = 2\frac{S}{R} \cdot (N - 2) \frac{R}{2} + 2S \leq 2\frac{S}{R} \cdot d(x, y) + 2S.$$

■

3 Zgrubna równoważność

Aby w dalszym ciągu badać zgrubne własności przestrzeni, chcemy zdefiniować pojęcie zgrubnej równoważności, które pozwoli nam podzielić przestrzenie na klasy przestrzeni podobnych z naszego punktu widzenia.

Analogicznie do definicji równoległych funkcji homotopijnych w topologii, wprowadzamy następujące definicje.

Definicja 3.1. Dwa przekształcenia f, g określone na dowolnym zbiorze X w przestrzeń metryczną Y są bliskie (ang. close) gdy zbiór

$$\{d(f(x), g(x)) : x \in X\}$$

jest ograniczony.

Definicja 3.2. Dwie przestrzenie metryczne X, Y są zgrubnie równoważne (ang. coarsely equivalent) gdy istnieją funkcje zgrubne $f: X \rightarrow Y$ i $g: Y \rightarrow X$, takie że ich złożenia są bliskie identycznościom.

Oczywiście zgrubna równoważność jest relacją równoważności na klasie przestrzeni metrycznych.

Poniżej wprowadzamy kilka definicji, które pomogą nam wykazać fakt 3.8.

Definicja 3.3. Dla przestrzeni metrycznych X, Y , funkcję $f: X \rightarrow Y$ nazywamy efektywnie właściwą (ang. effectively proper), jeśli dla każdego $R > 0$ istnieje $S > 0$, takie że przeciwobraz wzdłuż f dowolnej kuli o promieniu R w Y , zawiera się w pewnej kuli o promieniu S w X .

Fakt 3.4. Powyższy warunek można sformułować równoważnie

$$\forall R > 0 \exists S > 0 \ d(f(x), f(y)) < R \Rightarrow d(x, y) < S.$$

Dowód. Jeśli f jest efektywnie właściwa, i $d(f(x), f(y)) < R$ to w szczególności $f(x), f(y) \in B(f(x), R)$, więc istnieje $z \in X$ takie, że $x, y \in B(z, S)$, ale wtedy $d(x, y) \leq 2S$.

Założmy teraz, że f spełnia warunek

$$\forall R > 0 \exists S > 0 \ d(f(x), f(y)) < R \Rightarrow d(x, y) < S.$$

Weźmy dowolną kulę $K = B(z, \frac{R}{2}) \subseteq Y$. Jeśli $K \cap f(X) = \emptyset$, to dowolne $S > 0$ jest ok. Jeśli nie, to istnieje $x \in X$, takie że $f(x) \in K$. Wtedy $K \subseteq B(f(x), R)$. Czyli $f^{-1}(K) \subseteq B(x, S)$. ■

Oczywiście każda funkcja efektywnie właściwa jest właściwa, ale w drugą stronę ta własność nie zachodzi.

Przykład 3.5. Funkcja $\sqrt{x}: \mathbb{R}^+ \rightarrow \mathbb{R}^+$ jest właściwa, ale nie jest efektywnie właściwa.

Definicja 3.6. Dla przestrzeni metrycznych X, Y , funkcję $f: X \rightarrow Y$ nazwiemy efektywnie zgrubną (ang. rough), jeśli jest ona efektywnie właściwa i bornologiczna.

Funkcje efektywnie zgrubne są oczywiście szczególnym typem funkcji zgrubnych.

Definicja 3.7. Podzbiór A przestrzeni metrycznej X nazwiemy zgrubnie gęstym, jeśli

$$\exists D > 0 \forall x \in X \exists a \in A d(x, a) < D.$$

Możemy teraz udowodnić dosyć istotny fakt.

Fakt 3.8. Jeśli $f: X \rightarrow Y$ jest funkcją efektywnie zgrubną, oraz $f(X)$ jest zgrubnie gęsty w Y , to f jest zgrubną równoważnością.

Dowód. Oczywiście f jest funkcją zgrubną.

Niech D będzie parametrem zgrubnej gęstości $f(X)$ w Y . Definiuję $g: Y \rightarrow X$ w następujący sposób: niech $g(y) \in f^{-1}(z)$, gdzie $z \in f(X)$, oraz $d(y, z) < D$.

Właściwość g wynika z bornologiczności f dla R będącego średnicą danego zbioru ograniczonego w X .

Bornologiczność g z kolei, to konsekwencja efektywnej zgrubności f , pogarszanej o stały czynnik $2D$.

Wykażę, że $g \circ f$ jest bliskie id_X . Skorzystajmy z definicji efektywnej zgrubności f dla $R = D$, otrzymując jakąś stałą $S > 0$. Wtedy $d(f(g(f(x))), f(x)) < D$, więc $d(g(f(x)), x) < S$.

Teraz pora wykazać, że $f \circ g$ jest bliskie id_Y . Jednak $d(f(g(y)), y) < D$ z definicji g . ■

Poniższy fakt dowodzi, że każda zgrubna równoważność przestrzeni ma powyższą postać.

Fakt 3.9. Jeśli funkcje $f: X \rightarrow Y$, $g: Y \rightarrow X$ są zgrubną równoważnością X i Y , to $f(X)$ jest zgrubnie gęste w Y i f jest efektywnie właściwa.

Dowód. Bliskość funkcji $h, j: A \rightarrow B$ implikuje między innymi, że $h(A)$ jest zgrubnie gęsty w $j(A)$. Wobec tego, skoro $f \circ g$ jest bliskie id_Y , to $f(X)$ jest zgrubnie gęste w Y .

Wykażę teraz efektywną właściwość f . Niech $g \circ f$ będzie D bliskie id_X .

Weźmy dowolne $R > 0$ i $y \in Y$. Niech $A = f^{-1}(B(y, R))$. Oszacuję z góry $\text{diam}(A)$ w sposób zależny tylko od R . Oznaczmy przez S szacowanie odpowiadające $2R$ w definicji bornologiczności g . Wtedy $\text{diam}(g(B(y, R))) < S$. Weźmy $x, y \in A$. Wtedy $d(g \circ f(x), g \circ f(y)) \leq S$. Ale $d(g \circ f(x), x) < D$ i $d(g \circ f(y), y) < D$, więc $\text{diam}(A) \leq S + 2D$. Istnieje więc kula o promieniu $2S + 4D$ pokrywająca A . ■

Dzięki faktowi 3.8 możemy przeprowadzić krótkie i zgrabne dowody pewnych faktów.

Po pierwsze odpowiadamy twierdząco na postawiony problem 2.1. Otóż id_X jako funkcja $(X, d) \rightarrow (X, d'')$ jest oczywiście bornologiczna, jest efektywnie właściwa, a $\text{id}_X(X) = X$. Spełnia więc założenia faktu 3.8, czyli jest zgrubną równoważnością.

Po wtóre wykażemy poniższy fakt.

Fakt 3.10. *Przestrzenie metryczne \mathbb{R} i \mathbb{Z} są zrubnie równoważne.*

Dowód. Weźmy $i : \mathbb{Z} \hookrightarrow \mathbb{R}$. Oczywiście $i(\mathbb{Z}) = \mathbb{Z}$ jest zgrubnie gęste w \mathbb{R} . Ponadto i jest bornologiczne i efektywnie właściwe. Więc i jest zgrubną równoważnością. ■

Fakt 3.11. *Dla każdego $n > 1$, przestrzenie metryczne \mathbb{R} i \mathbb{R}^n nie są zgrubnie równoważne.*

Dowód. Załóżmy przeciwnie, że istnieje zgrubna funkcja $f : \mathbb{R} \rightarrow \mathbb{R}^n$, będąca zgrubną równoważnością \mathbb{R} i \mathbb{R}^n . Wtedy na mocy faktu 3.9, $f(\mathbb{R})$ jest D zgrubnie gęste w \mathbb{R}^n dla pewnego $D > 0$ i f jest efektywnie właściwa.

Niech $\frac{S_1}{2}$ odpowiada $R = \frac{3}{2}D$ w definicji efektywnej właściwości f . Wynika z tego w szczególności, że jeśli $d(x, y) > S_1$, to $d(f(x), f(y)) > 3D$. Zauważmy, że $d((-\infty, -S_1], [S_1, +\infty)) > S_1$, więc

$$d(f((-\infty, -S_1]), f([S_1, +\infty))) > 3D.$$

Z drugiej strony, skoro f jest zgrubna, to istnieje takie S_2 , że $f([-S_1, S_1]) \subseteq B(0, S_2)$. Niech

$$A = f((-\infty, -S_1]) \cap \mathbb{R}^n \setminus B(0, S_2),$$

$$B = f([S_1, +\infty)) \cap \mathbb{R}^n \setminus B(0, S_2).$$

Pozostaje zauważyć, że zbiory A, B są nieograniczone, gdyby tak nie było, to przeciwobraz zbioru ograniczonego byłby nieograniczony w \mathbb{R} . Ponadto $d(A, B) > 3D$ i $A \cup B$ jest D gęste w $\mathbb{R}^n \setminus B(0, S_2)$.

Niech $\bar{A} = \{x \in \mathbb{R}^n : d(x, A) \leq D\}$, oraz $\bar{B} = \{x \in \mathbb{R}^n : d(x, B) \leq D\}$. Oczywiście $d(\bar{A}, \bar{B}) > D$ i zbiory te są niepuste. Ponieważ $\mathbb{R}^n \setminus B(0, S_2 + D)$ jest spójna, to istnieje $x \in \mathbb{R}^n \setminus B(0, S_2 + D) \setminus \bar{A} \setminus \bar{B}$. Wtedy $d(x, A), d(x, B) > D$, czyli $d(x, f(\mathbb{R})) > D$ co przeczy D -gęstości $f(\mathbb{R})$ w \mathbb{R}^n . ■

Przy okazji zaprezentujemy rozwiązanie przykładowego zadania.

Problem 3.12. *Niech $X = \{2^{2^n} : n \in \mathbb{N}\}$ z metryką indukowaną z \mathbb{R} . Wykazać, że*

- a) *każda bijekcja $f : X \rightarrow X$ jest zgrubną równoważnością,*
- b) *bijekcja $f : X \rightarrow X$ jest bi-lipschitzowska wtedy i tylko wtedy, gdy jest identycznością poza zbiorem skończonym.*

Dowód. Weźmy dowolną bijekcję $f: X \rightarrow X$.

- a) Oczywiście $f(X)$ jest gęste w X . Ponadto dla każdego $R > 0$ jest tylko skończenie wiele par $(a, b) \subseteq X$ takich, że $d(a, b) < R$, więc f jest bornologiczne i jest efektywnie właściwe. Więc f jest zgrubną równoważnością.
- b) Jeśli f jest identycznością poza zbiorem skończonym, to by wyznaczyć stałą Lipschitza f i f^{-1} wystarczy rozpatrzeć skończenie wiele przypadków, więc taka stała istnieje.

Założmy, że f nie jest identycznością na zbiorze nieskończonym $A \subseteq X$. Rozważmy zbiór $U = \{n \in X : f(n) > n\}$. Wykażę, że zbiór U jest nieskończony.

Gdyby U był skończony, niech $M = \max(f(U))$. Zauważmy, że

$$f(\{n \in X : n \leq M\}) = \{n \in X : n \leq M\}.$$

Niech $N = \min\{k \in X : k > M \wedge f(k) < k\}$. Zbiór z którego bierzemy minimum jest niepusty, bo funkcja działa nie identycznościowo na zbiorze nieskończonym, a działa rosnąco tylko dla argumentów mniejszych niż M . Ale w takim razie

$$f(\{n \in X : n \leq N\}) = \{n \in X : n < N\},$$

co daje sprzeczność z bijektywnością f .

Wobec tego wiem, że U jest nieskończony. Niech $u_0 < u_1 < \dots$ takie, że $U = \{u_0, u_1, \dots\}$. Rozważmy dla dostatecznie dużych i

$$\frac{f(u_i) - f(2)}{u_i - 2} \geq \frac{2^{2^{u_i}} - f(2)}{u_i} \xrightarrow{i \rightarrow \infty} +\infty,$$

wobec czego nie istnieje stała Lipschitza L dla funkcji f .

■

4 Podsumowanie

W ramach tego referatu dokonujemy klasyfikacji funkcji pomiędzy przestrzeniami metrycznymi ze względu na ich własności metryczne. Oto lista wprowadzonych definicji.

1. f jest lipschitzowska, gdy

$$\exists_{L>0} d(f(x), f(y)) \leq L \cdot d(x, y),$$

2. f jest lipschitzowska w wielkiej skali, gdy

$$\exists_{L,A>0} d(f(x), f(y)) \leq L \cdot d(x, y) + A,$$

3. f jest bornologiczna, gdy

$$\forall R>0 \exists S>0 d(x, y) < R \Rightarrow d(f(x), f(y)) < S,$$

4. f jest (topologicznie) właściwa, gdy przeciwobrazy wzdłuż f zbiorów zwartych są przewarte,

5. f jest (metrycznie) właściwa, gdy przeciwobrazy wzdłuż f zbiorów ograniczonych są ograniczone,

6. f jest efektywnie właściwa, gdy

$$\forall R>0 \exists S>0 d(f(x), f(y)) < R \Rightarrow d(x, y) < S,$$

7. f jest zgrubna, gdy jest metrycznie właściwa i bornologiczna,

8. f jest efektywnie zgrubna, gdy jest efektywnie właściwa i bornologiczna.

Zauważmy, że definicje 1, 2, 3 opisują jak bardzo funkcja rozciąga przestrzeń, definicje 4, 5, 6 opisują jak funkcja skleja-zgniata przestrzeń, a 7, 8 to kombinacje opisujące jak funkcja robi i to i to.

Ponadto $1 \Rightarrow 2 \Rightarrow 3$ i $5 \Rightarrow 6$, a co za tym idzie $7 \Rightarrow 8$. 4 jest definicją topologiczną, przy pewnych założeniach równoważną 5. Implikacje w drugą stronę nie zachodzą.

Oprócz tego wykazaliśmy bardzo istotny i przydatny fakt.

Fakt 4.1. *Dla danych przestrzeni metrycznych X, Y i funkcji $f: X \rightarrow Y$, f jest zgrubną równoważnością X i Y , wtedy i tylko wtedy, gdy f jest efektywnie zgrubna i $f(X)$ jest zgrubnie gęste w Y .*

5 Dodatki

A Słowniczek

- funkcja efektywnie właściwa – effectively proper function,
- funkcja efektywnie zgrubna – rough,
- funkcja właściwa – proper function,
- funkcja bornologiczna – bornologous function,
- funkcja zgrubna – coarse function,
- funkcja lipschitzowska w wielkiej skali – large scale Lipschitz function
- funkcje bliskie – close functions,
- geodezyjna – geodesic,
- przestrzenie zgrubnie równoważne – coarsely equivalent spaces,
- przestrzeń lokalnie zwarta – locally compact space,

- przestrzeń metryczna – metric space,
- przestrzeń właściwa – proper space,
- przestrzeń z długością – length space,
- przestrzeń zupełna – complete space,
- średnica – diameter,
- zbiór zgrubnie gęsty – coarsely dense set.

Literatura

- [1] J. Roe, *Lectures on coarse geometry*, University Lecture Series 31, American Mathematical Society (2003), s 3–7.